



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

BZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kawiarnie i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odroczonem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60. Zmiana adresu kop. 20. Listów nieregularnych lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz nettoowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nadesłana k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 10. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agentury: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie.

Cena pojedynczego egzemplarza kop. 3.

TEATR KINEMATOGRAF PARYSKI II ALEJA 19. TELEF. 343.

Program od wtorku 11 do piątku 14 Listopada 1913 roku włącznie

Tygodnik Gaumont'a ostatnie nowości (znatury)
ROZPIESZCZONY DZIECIAK (komedja)
TAJEMNICZY BRAT Dramat w 3 ch częściach.

Na scenie: „ROCHANEK CZY ZŁODZIEJ” Znakomita farsa w 1-ym akcie Hege- quena.

TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO Najstarszy w Królestwie Telefon 14-77.

Program od środy 12 do piątku 14 Listopada 1913 roku (włącznie).

CZARNY BRYLANT
Dramat w 3-ch częściach (w kolorach)
Maks amatorem fotografi Dziennik Pathé № 238b.
(Wyberowa komedja MAKSA LINDERA) Sprawy biżeczne—Kronika.
Na scenie: PIĘKNA LIZETTA Operetka Strujskiego.
Nad program Na scenie: Tylko kilka występów P. p. URYS Doskona- lych duecistów operatkowych rossyjs.

II-ga Aleja № 38.—Telefon № 497.

TEATR URANJA

Program od środy 12 do piątku 14 Listopada (włącznie).

Szluczony Wazon

Dramat liryczny w 2-ch częś.

DZIELNI WOJACY (znakom. komed.) ciekawa (natura)
STRAZACY W JAPONJI (Natura)
KRONIKA GAUMONT'A

Na scenie: pod artystycznym kierunkiem Al. Alisiewiczza.

Zaślubiny z przeszkodami

Krotoczwila w 1-ym akcie.

Auons! we Wtorek 17 b. m. demonstrować będziemy wspa- nialy Dramat p. t. „DZUMA” w Indjach w 4-ch dużych częś- ciach.

Jedyny w Częstochowie
LEKARZ DENTYSTA
o hrzeszciojanin
STEFAN BARYLSKI
II Aleja 43 (Odeon) tel. 611.
Leczenie. Zęby sztuczne. Wyimowanie. bez bólu. Przyjmuje 9—1 i 3—8 p.p.

Gabinety Lecznico-Dentystyczne
R. Filipowicza
II-ga Aleja N-r. 24, telefon 482.
Przyjęcia:
D. FILPOWICZ od 10—1 i od 3—6 p.p.
asyst. Lek.-Dent. 9—1 i od 3—7 po połud.

SAMOCCHODY Sprzedaż Samochodów nowych i używanych róż- nych fabryk jak również wynajem na jezdę po mieś- cie z osobą i wozniem. Garaż Teatr. 58/50 tel. 345

SKŁADAJCIE OFIARY NA PARALITYKÓW

STEFAN GORKA. SZTUKA ZDOBYCIA MAJĄTKU.

(Ciąg dalszy).

Oczywiście, iż przemysł, gdzie człowiek jeden wyrabia i sprzedaje, nie może dać takich wyników korzy- stnych, jak fabrykacja przy udziale wielu robotników. Każdy bowiem ro- botnik pracuje dla pomnożenia boga- ctwa swego pracodawcy. Dlatego też wielu przemysłowcy i fabrykanci do- chodzą stosunkowo prędko do dużych majątków. Budowanie swego majątku na pracy innych, jest najlepszym z dotych- czas znanych sposobów wzboga- cenia się.

Rzecz jasna, iż jeżeli ktoś jest bardzo zręcznym, jeżeli posiada wie- le pomysłów, jeżeli jest przenikli- wy, odczuwa i wykorzystuje zre- czynnie zjawiające się potrzeby dużej masy ludzi, to może, nawet wówczas, gdy jest sam, zyskać dużo pieniędzy. Zys- kawszy je, będzie już mógł rozsze- rzyć warsztat swej pracy, nając ro- botników i tem samem wytworzyć so- bie korzystniejsze warunki do wzo- bacenia się. Początki są zawsze naj- trudniejsze. Kto jednak utworzył so- bie drogę, temu już reszta idzie zna- cznie łatwiej.

Przed kilkunastu laty opowiadały dzienniki o pewnej biednej kobiecie w Paryżu, która będąc samą i nie mając środków do życia, poczęła zbiera- rać skórki z pomarańczy — po ulicach.

Później zaczęła je zbierać u cu- kierników, handlarzy owoców i restau- ratorów. Skórki te sprzedawała pe- wnemu właścicielowi fabryki likierów, który z nich wyrabiał likier zwany „curacao”. Widząc, iż za kilogram tych skórek otrzymuje dość dobrą zapłatę i że sprzedaż idzie łatwo, wy- nałaziła ta kobieta kilka innych nie- wiadst, będących w nędzy i wynajęła je do zbierania tych skórek na jej ra- chunek, w bardziej odległych dzielni- cach Paryża, gdzie sama już zbierać nie mogła. Wnet zaczęły się groma- dzić u niej już nie kilogramy, ale ce- tnary tych skórek. Zwolna miała dzie- sięć, dwadzieścia, trzydzieści zbiera- czek. Wynajęła skład, gdzie mogła trzymać swój towar, parobka z ko- niem i wozem, który to odwoził do dystryktorów i nawet buchaltera do prowadzenia rachunków. Z biedy do- szła do majątku. Obecnie, gdy się chodzi po ulicach, placach i bulwa- Paryża, po miejscach gdzie są składy owoców, można znacznie rzadziej widzieć na ziemi skórki z pomarańczy. Ludzie znają już ich wartość i zbie- rających jest wielu.

Oto jest typowy przykład, jak z małą znaczącą rzeczą, można wy- ciągnąć wielkie zyski, jeżeli się ma

węch do interesu i jeżeli się wyzyska odpowiednią porę.

W taki sam sposób dochodzą do majątku wielcy dostawcy sta- rych szmat, potrzebnych fabrykom papieru, dostawcy kości, dla fabryk nawozów sztucznych (mączka kości- ana), dostawcy odpadków metali lub też odpadków gumy itd.

Jeżeli wasze przedsiębiorstwo ma się udać, jeżeli wasze interesy mają kwitnąć, to w każdym wypadku i w każdym rodzaju przedsięwzięć musi- cie pamiętać o jednej wielkiej zasa- dzie, bez której niema powodzenia. Ta zasada główna: to jest porządek we wszystkich sprawach. Jeżelibyście nawet posiadali miliony, to gdy się nieporządek zakradnie i rozpanoszy, wasze miliony stopnieją, jak śnieg na słońcu. Zamiast je pomnożyć, dojdzie- cie do ruiny krokiem szybkim i nie- powstrzymanym.

Obok porządku, drugą główną za- sadą jest rzetelność. Musicie wzbudzić zaufanie, wszystkie wasze zobowią- zania muszą być dla was rzeczą ho- noru, nie śmiećcie oszukać nikogo, mu- sicie być uczciwi bez zarzutu.

Dwa są rodzaje przemysłu i han- dlu: interesy rzetelne i interesy oszu- kańcze. Interes rzetelny nie puszcza się na szachrajstwa, dostarcza odbior- com towarów dobrych i pożąda prze- dewszystkiem, nawet przeo pieniąd- zi, najlepszego, najpewniejszego zys- ku, to jest dobrej renoimy. Dobra re-

nomą przedsiębiorcy i kupca, to jest również kapitał, i to bardzo poważny. Oszukańczy interes, to jest ten, który cierpi na gorączkę szybkiego i ogrom- nego zysku, który zasypuje świat to- warem fałszywym. Temu to zawdzię- czają żydzi nienawiść i pogardę wśród społeczeństwa. Nienawiść ta i odstrę- czanie się kupujących — są tem więk- sze, im dany naród jest bardziej o- świecony, im łatwiej jest na nierzetel- ności i oszukaństwie pozna. Dlatego też wśród społeczeństw kulturalnych, wśród Anglików, Francuzów, Belgów, Szwajcarów, Niemców, wielka masa zysków handlarzy prawie przestała ist- nieć. Ci, którzy są, zerwali z proced- erem nierzetelności.

Jeżeli chcecie być dobrymi kup- cami i zapewnić sobie powodzenie, dbajcie o piękną wystawę. Towar, który się dobrze przedstawia, jest już w połowie sprzedany. Artykuły wy- stawione niechaj mają znaczek z ce- na, oczywiście stałą. Wielu, mających chęć kupna, tylko dlatego nie wcho- dzi do sklepu, gdyż się obawia, że dany towar będzie zbyt drogi. Przy- krem jest bowiem, dla ambicji i pró- żności każdego, usłyszeć od kupca, taką cenę towaru, której nie można przy swoich środkach zapłacić. Jest to bowiem przyznanie się mimowolne że się niema dość pieniędzy.

(d. c. n.)

Pierwszorzędny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski Sztukatorski

Częstochowa Aleja 3-cia dom własny. Egzystuje od roku 1887. Telefon 2-60.

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

WYKONYWA RZEZBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE I KOŚCIELNE CENY NAJPRZYSTĘPNIEJSZE

Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni móżajkowych oraz wszelkich wyrobów z cementu.

Paragraf czteremasty.

Dzienniki wiedeńskie przypisują wielkie znaczenie posłuchaniu namiestnika d-ra Korytowskiego u cesarza. To posłuchanie — jak wiadomo z depesz — odbyło się dn. 1 listopada, t. j. w sobotę. Znamieniem charakterystycznym jest, że cesarz zatrzymał u siebie namiestnika d-ra Korytowskiego bardzo długo. Audjencja trwała przeszło półtorej godziny. Już ten sam szczegół natury formalnej dowodzi, że cesarz interesował się żywo sprawami galicyjskimi.

Dzienniki wiedeńskie utrzymują, że sprawozdanie, które namiestnik złożył cesarzowi, dzieli się na dwie części. Pierwszą część odnosi się do reformy wyborczej, druga część odnosi się do położenia ekonomicznego w Galicji. Cesarz interesował się obu sprawami. Wyraził też życzenie, ażeby reforma wyborcza przysłała możliwie prędko do skutku, gdyż dobrze i porządnie pracujący Sejm galicyjski będzie mógł obmyślić szereg zarządzeń, mających na celu złagodzenie przesilenia ekonomicznego i ogólnej biedy.

Na podstawie audjencji namiestnik otrzymał od prezesa ministrów szereg instrukcji, które umożliwiają mu użycie środków nadzwyczajnych na wypadek, gdyby część stronnictw odrzuciła proponowany przez namiestnika projekt kompromisowy reformy wyborczej.

Jako fakt znamieny trzeba przytoczyć, że rusini wzdragają się do tej pory rozpocząć z namiestnikiem rokowań, ponieważ twierdzą, że stronnictwa polskie jeszcze same pomiejdzą sobą nie zgodziły się co do wspólnego projektu reformy wyborczej. W każdym razie jedna partja polska, która robi namiestnikowi pewne trudności, jest Stronnictwo Ludowe Polskie, jak to wynika z komunikatu, ogłoszonego w sobotnich dziennikach wiedeńskich, w których Stronnictwo Ludowe Polskie zaprzecza doniesieniu „Polnische Korrespondenz”, iż wszystkie stronnictwa polskie zgodziły się już na kompromisowy projekt pana namiestnika. W kołach politycznych polskich istnieje przecież nadzieja, że ten opór Stronnictwa Ludowego Polskiego nie potrwa długo i że pan Stapiński nie będzie chciał wziąć na siebie odpowiedzialności za udaremnienie reformy wyborczej.

Następstwem udaremnienia reformy wyborczej byłoby rozwiązanie Izby poselskiej i rozpisanie nowych wyborów, przyczem paragraf czteremasty znowu zacząłby funkcjonować. Czasy maskowego absolutyzmu za gabinetu Koerbera dały się Galicji tak we znaki, że chyba ani jedno stronnictwo polskie nie chciałoby przykładać ręki do ponownego wskrzeszenia smutnego okresu politycznego w dziejach Austrii i w dziejach Galicji.

Szczególny „zamach”.

„Ochrańca” petersburska, jak donosi „Wiecz. Wremia”, ukończyła śledztwo w sprawie, która była sensacją kół dworskich i wyższych dostojników państwowych. Dotychczas bowiem w sferach panowało przekonanie, że dnia 27 maja st. st. roku bieżącego na 248 wólcie kolei Nikolaiewskiej na pociąg, powracający do Carskiego Sioła z Moskwy z uroczystości Romanowskich, dokonano zamachu.

Rzecz się miała tak: Na kilka minut przed przyściem pociągu, ktoś strzelił dwukrotnie. Strzały wywołały popłoch. Żołnierze, pilnujący planu pobiegli w kierunku strażaków i znaleźli w pobliżu nasypu kolejowego dozorcę policyjnego z miasteczka Borowicze, Wasyla Michajłowa, brojącego we krwi. Michajłow ciężko się cęzał. Na zapytanie żołnierzy co się stało, Michajłow z trudem odpowiedział, że nieznanymi złoćcyńcy strzelili do niego z ukrycia. Jeden ze strażaków trafił go w nogę, drugi zaś przebił but.

DOSTAĆ MOŻNA WSZĘDZIE

KALODONT

Niezbędny

Krem i Elikzir do zębów

zbadany przez urzędy lekarskie.

(Wiedeń 3 czerwca 1887 r. i Paryż 3 kwietnia 1890 r.)

Przy użyciu zęby pozostają czyste, BIAŁE i ZDROWE.



Natychmiast zawiadomiono wyższe władze żandarmerji i „ochrańca”. W tej chwili pociąg pomyślnie przejechał. Na miejsce wypadku zjechała władza sądowa. Sprawdzono psy policyjne, które, obwąchawszy miejsce gdzie leżał ranny Michajłow, powróciły na to samo miejsce. Próby ponawiano z jednakowym wynikiem. Takim wynikiem sędziwa nasunął przypuszczenie o symulacji napadu przez Michajłowa. „Ochrańca” zrobiła nagłą rewizję w domu jego i znalazła nową łopatę kolejową i klucz francuski do odśrubowywania szyn.

Przycisnięty do muru Michajłow przyznał się, że chcąc „poprawić sobie los”, skorzystał z chwili niezwykłej i strzelił do siebie dwukrotnie. Niestety chcieli, że wychodzą na ochrańca toru kolejowego, pozostawił w domu narzędzie, które miał porzucić w pobliżu toru. Obecnie Michajłowa pociągnięto do odpowiedzialności.

Jak dodaje „Wiecz. Wremia”, na Michajłowa, gdy był „urządkiem” policyjnym w obwodzie Dońskim, przed kilku laty dokonano zamachu. Wskazanych przez Michajłowa sprawców skazano na katorgę. Michajłow po tym wypadku awansował. Przypomniano sobie o tem obecnie i czynione są starania o rewizję procesu gdyż istnieje przypuszczenie, że odbywających obecnie na katorgę skazano niewinnie.

Syndykat cementowy.

W tych dniach odbyło się posiedzenie uczestników syndykatu cementowego, na którym zastanawiano się nad sytuacją, wytworzoną przez powstanie dwóch nowych cementowni (Wiek i Rudniki). Cementowniom tym zaproponowano przystąpienie do syndykatu, jednakże na takich warunkach, których cementownie te przyjąć nie chcą, warunki zaś przystąpienia do syndykatu, stawiane przez nowe cementownie są, zdaniem uczestników syndykatu, zbyt wygórowane. Wobec tego jakkolwiek umowa syndykalna, obejmująca wszystkie dotychczas istniejące w Królestwie fabryki cementu, obowiązuje jeszcze do r. 1915, to jednak prawdopodobne jest rozwiązanie syndykatu — już — od r. p., umowa syndykalna bowiem zawiera zastrzeżenie, że gdyby pod wpływem terminu umowy powstała w Królestwie nowa fabryka cementu, z którą nie doszłoby do porozumienia, to na żądanie jednego z uczestników syndykatu, może on być rozwiązany.

Z żądaniem takim właśnie wystąpiła na ostatnim zebraniu jedna z fabryk cementu, przed powzięciem uchwały ostatecznej co do rozwiązania syndykatu i zwinienia „centralnego biura sprzedaży portland-cementu” postanowiono jednak raz jeszcze spróbować porozumienia z powstającymi fabrykami. Mimo to, zdaniem uczestników syndykatu, rozwiązanie go jest prawie pewne. Bezpośrednim następstwem tego rozważania byłaby

znaczna zniżka cen cementu (zdaniem kompetentnych wynosił mogąca co najmniej rubla na beczce). Dla ruchu budowlanego u nas byłoby to bardzo korzystne, przemysłowcy budowlani bowiem twierdzą, że cementu używa się u nas o 30 proc. za mało jedynie dla tego, że jest on za drogi.

Po wyroku.

Wyrok uniewinniający w sprawie Bejlisa wywarł w Petersburgu bardzo silne wrażenie. Wszystkie dzienniki omawiają go w artykułach wstępnych. Nawet „Now. Wremia” nazywa wyrok sprawiedliwym, ale dodaje i logicznym. A dlaczego? Bo Bejlis został uniewinniony, ale cechy mordu rytualnego stwierdzone. Pisma postępowe natomiast, jak „Riecz” i „Dien”, podkreślają niezależność przysięgłych, którzy umieli dać odpowiedź twierdzącą na pierwsze pytanie, niezapewniając na dalsze zrozumięcia. A i w kołach Dumy wyrok sprawił dobre wrażenie.

W kołach tych opowiadano, że wyrok uniewinniający był dla ministerstwa sprawiedliwości niespodzianką, że jednak, wobec trudności powtórnego przeprowadzenia procesu prokurator powstrzyma się prawdopodobnie od założenia kasacji od wyroku.

W Kijowie nastroj ludności był zupełnie spokojny. Wzmocnione zastępy policji pod okiem gubernatora pilnowały porządku, który nigdzie zakłócony nie został.

Z przebiegu rozprawy dnia ostatniego podnieść należy zajście następujące. W chwili, gdy przysięgli udali się już na naradę, obrona zażądała od prezesa przypomnienia przysięgłym pewnych szczegółów śledztwa, pominiętych w „resumé”. Sąd po naradzie przychylił się do żądania, przeciwko któremu jednak teraz dopiero zaprotestował prokurator. Sąd po powtórnym naradzie, żądanie obrony odrzucił.

Korespondent „Rus. Si.” rozmawiał z jednym z przysięgłych, którzy brali udział w sprawie Bejlisa.

Przysięgły powiedział:

„Od pierwszych dni procesu większość przysięgłych była za skazaniem. Szczególnie na tym punkcie widzenia stali przysięgłym — włościanie. W gronie przysięgłych nastąpił nawet rozłam. Jedni nie rozmawiali z drugimi. Spali nawet w różnych pokojach. W miarę jednak rozwoju procesu liczba zwolenników uniewinnienia wznosiła. Jest rzeczą charakterystyczną, że każdy z przysięgłych, który przeszedł z obozu oskarżycieli do grona zwolenników uniewinnienia, zaczynał i sypiał w pokoju zwolenników uniewinnienia. Jest rzeczą charakterystyczną, że ani ekspertyza, ani mowy obrońców wrażenia na przysięgłych nie wywarły.

Adwokat wiedeński, dr. Aurednik, jako obrońca Huelsnera w sprawie mordu rytualnego w Poli, opierał się o wynik procesu kijowskiego

i uniewinnienie Bejlisa, wniósł prośbę o ulaskawienie Huelsnera.

W październiku r. 1900 Huelsner skazany był na karę śmierci, ulaskawiony następnie z zamianą na dożywotnie więzienie.

TELEGRAMY.

W obce ręce.

Poznań 13. „Dziennik Poznański” donosi, że w tych dniach p. Fryder sprządał folwark swój Dążynek, obejmujący 780 mórg żydowi Macholowi z Mroczy, za 517,000 marek. Z polskiej strony nie oszczędzono starań, aby zapobiedz tej transakcji. Ofiarowano jednak p. Fryderowi sumę o 30 tysięcy marek niższą.

W dalszym ciągu według „Dziennika Poznańskiego”, majątek ziemski położony w pow. kępińskim obejmujący 1,700 mórg poważnie jest zagrożony. Właściciel zamierza majątek ten sprzedać Niemcowi, a kontrakt ma być podpisany za kilka dni.

Wreszcie jeden z gospodarzy w Popowie Kościelnem zamierza gospodarstwo swoje, położone w samym środku tej wsi polskiej zaprzepaścić Niemcowi.

Ecba zatrucia w Cholef.

Paryż 13. Wskutek zatrucia na weselu w Cholef zmarła znowu jedna osoba, już dziesiąta z rzędu. Skonstatowano, że pomimo iż śmietana zawierająca truciznę była przygotowywana w jednym naczyńiu, nie posiadała jednakże w równym stopniu dozy trucizny. I-tak, śmietana spożyta z pierwszego talerza dała wyniki śmierci podczas gdy śmietana za innych talerzach zawierała znacznie mniejszą dozę trucizny, gdyż osoby, które tę śmietaną spożywały zachorowały wprawdzie bardzo ciężko, ale żadna z nich nie umarła. Dziwnym zbiegiem przygotowywała śmietaną ta sama kucharka, z której przyczyn zachorowało przed 10 laty podczas uczty weselnej także około 60 osób wśród objawów zatrucia. Ponieważ wtedy nie zaszedł ani jeden wypadek śmierci, przeto wdrożone śledztwo zostało umorzone.

Duma o równouprawieniu żydów.

Petersburg 13. Na wczorajszym swem posiedzeniu obradowała Duma rosyjska nad wnioskiem partji kadetów, żądającym nadania równouprawienia dla żydów. W uzupełnieniu wniosku powołał poseł Szingarew, że brak równouprawienia obywatelskiego w Rosji czyni organizmowi państwowemu wielką szkodę. Żydowski poseł Friedman począł omawiać sprawę procesu Bejlisa, a gdy nie zważał na upomnienia marszałka, odebrano mu głos. Mówcy prawicy, jak Puriszkiewicz, przemawiali przeciw równouprawieniu żydów, którzy mogli stać się niebezpieczeństwem dla społeczeństwa. Wniosek kadetów odrzucono 152 głosami przeciw 92.

Abdykacja króla Ferdynanda

London 13. „Daily Mail” donosi że jeżeli Austria nie wesprze króla Ferdynanda, to nie powróci on już do Bułgarii. Król zapewne abdykuje z tronu na rzecz swego syna Borysa, który jest prawosławny i cieszy się w kraju sympatją.

Miasto zburzone trzęsieniem ziemi.

New York 13. „New York Times” donosi, że znane z kopalń srebra miasto Albanay; stolica prowincji tej samej nazwy w Peru, padło ofiarą silnego trzęsienia ziemi. Liczba zabitych wynosiła ma 200 osób. Tysiące osób, pozbawionych dachu nad głową, obozuje pod zburzonym miastem. Szkodę materialną są bardzo wielkie.

Nowe gwałty sufrażystek

London 13. W Manszesterze zniszczyły wczoraj sufrażystki oranżerię kaktusową w tamtejszym ogrodzie i parku miejskim. Szkodę szacuje się na 200,000 marek. Dalej spaliły su-

frazyztki pawilon klubu tenisowego za jednym z przedmiotów londyńskich. Wyrażone tam szkody wynoszą 30 tysięcy marek. Stróż pawilonu z rodziną ledwie uratował życie. — We Frenhay, pod Bristolem spaliła się pewna niezamieszka willa. Ze znalezionych na miejscu papierów wynika, że zbrodni dopuścili się sufrażyztki.

Armia sufrażyztek.

London 13. Anglja będzie w posiadaniu w pierwszej armii kobiecej. Sufrażyztki uchwały, zachęcone powodzeniem Carsona, utworzyć własną armję, której kierowniczo powierzone zostało Sylwii Pankhurst, mianowanej już pułkownikiem. Zorganizowaniem armji zajmie się Franciszek Vane, były porucznik podczas wojny w Transwalu. Broń dla sufrażyztek ma być sprowadzona z Niemiec i z tego powodu panuje wielkie niezadowolenie w kołach angielskich.

Zaburzenia studentów.

Triest 13. Przyszło tu do zaburzeń i starcia z policją przed uniwersytetem. Studenci włoscy zebrałi się w pobliżu uniwersytetu i zaczęli wołać: Chcemy uniwersytetu włoskiego! Policja rozprędziła demonstrantów, z których 21 skazanych zostaje na 2 tygodnie więzienia.

Śmierć hr. Zamojskiego.

Tarnów 13. Wóz rzeźniczek najeżdżał na powracającego konno z przechadzki hrabiego Stanisława Zamojskiego, przyczem hrabia został dyszlem ugodzony tak nieszczęśliwie, że spadł z konia i skonał na miejscu.

Konwencja militarna.

Wiedeń 13. „Polityka” donosi, że po długich rokowaniach Bertholda z królem Ferdynandem zawarta została tajna konwencja militarna, zwrócona głównie przeciw ewentualnemu zatargowi z Serbią. Konwencja ta podpisana została w Schonbrunnie, poczem król Ferdynand oświadczył, że odzyskał zupełny spokój. Dziennik dodaje, że tak Austria jak Bułaria i Turcja przygotowują wspólną akcję przeciwko Serbji.

Przeciwko nowej ustawie szkolnej.

Bruksela 13. Rozpoczęły się obrady parlamentu belgijskiego. Już podczas pierwszego posiedzenia przyszło przy obradach nad ustawą szkolną do starć pomiędzy różnymi partjami.

Obrazy Warszawskiej Spółki Artystyczno - Malarskiej są do sprzedania u WP. Porosa Al. 2 № 26. tylko do niedzieli włącznie.

KRONIKA.

Spółka krawiecka.

Od Nowego Roku w domu Imicha nr. 16 w Alei 2 otwarty zostaje magazyn gotowych ubiorów męskich „Spółki krawieckiej” pod zarządem p. Trawińskiego.

Do firm chrześcijańskich.

Od kilku tygodni na łamach naszego „Gońca” — Czesłochowskiego — zamieszczamy wykaz firm chrześcijańskich w Czesłochowie. Wynikiem czego był cały szereg reklamacji, nadsyłanych nam od firm, których nie wymieniliśmy.

Otóż celem uniknięcia na przyszłość nieporozumień, zwracamy się do interesowanych firm chrześcijańskich w naszym miesiącu, ażeby nadesłały nam swoje adresy.

Wykupujcie patenty!

Na zasadzie artykułu 431 Ustawy o podatkach bezpośrednich T. V Zb. praw. wyd. 1908 r. i punk. 1 § 5 instrukcji o sposobie wydawania przemysłowych świadectw, świadectwa przemysłowe na przedsiębiorstwa handlowe i zakłady przemysłowe winne być wykupione na rok z góry i odna-

wiane przed 1-m stycznia każdego roku w przeciągu dwóch ostatnich miesięcy (Listopada i Grudnia).

Wskutek tego Izba Skarbowa wywala pp. właścicieli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych jak również osoby, obowiązane mieć przemysłowe świadectwa na osobiste przemysłowe zajęcia, (subjektów, komiwojażerów, majstrów i t. d.), towarzystwa akcyjne, spółki, towarystwa i instytucje kredytowe do natychmiastowego wykupienia na rok 1914 świadectw przemysłowych na handlowe i przemysłowe przedsiębiorstwa i na osobiste przemysłowe zajęcia, nie odkładając do Grudnia, a tem bardziej do ostatnich dni tego miesiąca, ponieważ przy nadmiernym zapotrzebowaniu świadectw przemysłowych w przeciągu ostatnich kilku dni Grudnia instytucje, zajmujące się wydawaniem przemysłowych świadectw, mogą nie być w możności nadający je wydawać.

Sprawdzanie handlowych i przemysłowych przedsiębiorstw odnośnie do posiadania odpowiednich świadectw na rok 1914 rozpoczną inspektorzy podatkowi, ich pomocnicy, delegaci handlowi i wójtowie gmin z dniem 1 Sty. cznia roku 1914; osoby, nie posiadające z początkiem roku wymaganych prawem przemysłowych świadectw, będą pociągane do surowej odpowiedzialności prawnej.

Wystawa sztuki.

Wystawa płócien Gustawa Pillatiego dobiega końca, kto więc nie zdążył zaznajomić się z tym artystą o europejskiej sławie — niechaj pośpiesza. Nowa zmiana obejmie wystawę grafików.

Z teatru „Ogriska Robotniczego.”

Niedzielną prelegent nie rzucił słowa na wiatr, zapowiadając obchodzenie uroczystości i jubileuszów wielkich luminarzy, niosących wysoko oświatłą kaganiec w naszym narodzie przez zarząd „Ogniska”. Oto w najbliższą niedzielę amatorzy odegrają w swej siedzibie 4-o aktową sztukę „Grochowy wieniec” Antoniego Maleskiego, zmarłego w tych dniach, a którego śmierć okrył żałoba, cały świat naukowy polski. Jestto komedia konkursowa w całem tego słowa znaczeniu, skrzyła się humorem dobrodusznym i facecjami nieco rubasznymi, lecz nie zarażonymi niezdrowymi naleciałościami. Pamiętają zapewne stali bywalcy teatru „Ogniska” tragedję p. t. „List żelazny”. Od pełnego grozy obrazu, tej tragedji odbija jasno, słoneczną pogodą i niefrasobliwością „Grochowy wieniec”.

Osnowa tej komedji jest oparta po części na pamiętnikach Paska, co autor uwidocznia w obszernym przypisku. Nie będziemy się na tem miejscu silić na streszczenie, gdyż „Wieniec” już posiada taki wdzięk szczególny, taką świeżość i szczerzość nastroju, że tych najgłośniejszych zalet nie uwydatni się streszczając komedję. Wziąwszy to, co się wyżej powiedziało, pod uwagę, ufamy, że i dziś, gdy się zamknęły podwoje grobowca za trumną autora „Gramatyki” nasza publiczność pośpieszy ujrzeć jego dzieło a przez to oddać hołd zgasiemu. Es-te-wu.

Benefis K. Preisnera.

Próby z doskonałej farsy M. Hennequina „20 dni kozy” są w pełnym biegu. Benefisant opracował kilka doskonałych maaicznych efektów, które w kreowanej przez niego roli będą punktem kulminacyjnym. Współudziel w przedstawieniu przyrzeka też p. Kosińska, znana z występów na scenie miejscowej.

Wieczór muzyczny-wokalny.

Towarzystwo śpiewacz „Im. Moniuszki” urządza w niedzielę 16 b. m. w sali straży ogniowej (ul. Mikołajewska 23) wielce interesujący wieczór muzyczno-wokalny, na program którego złożyła się: śpiewy chóru męzkiego i mieszanego, solo skrzypce, trio (skrzypce, wolonczella i fortepian), dowcipne monolog i dialog specjalnie zaproszonych osób pozamiejscowych i wiele innych atrakcji. Po skończonym

programie będą tańce przy dźwiękach muzyki Reslera. Bilety wcześniej nabywać można w składzie fortepianów W-go Porosa Aleja II nr. 26 od 9 rano do 8 wiecz., w dzień koncertu od 5 po poł. w kasie sali straży ogniowej. Początek wieczoru punktualnie o godz. 7 wiecz.

Teatr amatorskie w Poraju.

W sobotę 15 b. m. w domu M. Rozmysłowicza, w Poraju, odbędzie się na korzyść Tow. Opieki Szkolnej przedstawienie amatorskie, oraz wieczorek taneczny.

Atisz zapowiada „Tajemnicę” komedję w 1 akcie St. Dobrzańskiego „Mizantropa i Druciarza” — komedję w 1 akcie Korzeniowskiego i monolog. Bufet i cukiernia na miejscu. Podczas zabawy przygrywać będzie orkiestra z Kamienicy Polskiej pod kierunkiem Hoffmana. Ceny miejsc siedzące od 30 kop. do 1 rb. 50 kop. Wejście 25 kop. Początek zabawy o godz. 7-ej wiecz. Na salę tańca dopłaca się 30 kop.

Nieuspolecznienie.

Kilkakrotnie już na łamach naszego „Gońca Czesłoch.” poruszaliśmy sprawę rozmaitych braków w dziedzinie życia codziennego ogółu czesłochowian. Tym razem z przykrością nadmienić musimy, że przedewszystkiem brak nam uspołecznienia. Przykładów mielibyśmy na to tysiące. Ograniczymy się na jednym. Oto przed bramą domu, mieszczącego naszą redakcję — wisi skrzynka z napisem „Gońiec Czesłochowski”. W każdym kulturalnym środowisku skrzynki takie służą do korespondencji, listów i gazet. U nas dzieje się inaczej. Niema dnia, byśmy łącznie z listami nie znaleźli tam niedopałków od papierosa, piasku, guzików, podartych reklam kinematograficznych, pudełek od papierosów a nawet płwocin, świadczących smutnie o zdziwieniu pewnych jednostek.

Kiedyż nareszcie społeczeństwo nasze stanie na odpowiednim poziomie uspołecznienia. Dotychczasowy jego stan przygnębia propostu wrażliwsze natury i sieje pesymizm co do nadziei zwrotu na lepsze.

Niespokojna dzielnica.

Mieszkańcy ul. św. Barbary — uskarżają się na częste awantury we wspomnianej dzielnicy, na placu przed kościołem. Pomijając już ciągły niepokój nadmienić należy, że awanturnicy, najczęściej pijani, przyprawiają o szkody właścicieli budek z dewocjonalniami. Władze policyjne niezawodnie wejrzą w tę sprawę.

Zabłąkana dziewczynka.

Do sprzedawczyni monopolu przy ul. Warszawskiej 33 przybiłała się 3-4-letnia dziewczynka, ciemna blondynka, w chusteczce, imieniem „Helcia”. Dziecko siedziało kilka godzin na schodkach, prowadzących do monopolu, przeto wspomniana pani zao-piekowała się nim, sądząc iż po ogłoszeniu niniejszego rodzice zgłoszą się po zabłąkaną Helenkę.

Losy Chełmszczyzny.

Ministerjum sprawiedliwości (pisze „Now. Wr.) porozumiało się z presem Dumy w sprawie przyspieszenia projektu prawa o przeobrażeniu sądownictwa w gub. Chełmskiej.

Ministerjum spraw wewnętrznych dokonywa prac przygotowawczych do „przywrócenia spolonizowanych rosyjskich nazw miejscowości, zaliczonych do gub. chełmskiej z gub. lubelskiej i siedleckiej.”

Loterie nielegalne.

Ministerjum sprawiedliwości opracowało projekt wzmocnienia odpowiedzialności karnej za sprzedaż biletów niedozwolonych loterji, których wielka liczba kursuje zwłaszcza w Król. Polskiem. Projekt złożono już Dumie państwowej.

Z „Odeonu.”

Na ostatni program „Odeonu” składają się następujące nader interesujące obrazy: „Czarny brylant” dramat, „Maks w roli amatora fotografii” i inne. Nadto na scenie „Piękna Lizetta” operetka oraz popisy kupiecłostw rosyjskich

— Czyja koza?

Do stróża domu nr. 88 w II Alei przybiłała się biała koza. Prawy właściciel może ją odebrać za zwrotem kosztów utrzymania.

— Zaliczenia.

W dniu wczorajszym wplynęły i pozostają inkasowania na kolei W.-W. następujące zaliczenia:

Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych krajowych 13 96 25 28 37 71 94 9 108 109 110 117 103 125 138 149 153 181 9442 9494 9690 9802 9914 9936 9937 9938 9950 9934 9983 9989

Nr. nr. zaliczeń pospiesznych bezpośrednic: 656 718 762 763 747 770

Nr. nr. zaliczeń pospiesznych krajowych 419 420 439 440 441 442 443 444 445 448 451 456 458 460 461

Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych bezpośrednic 35 303 447 475 481 514 543 568 638 187 736 742 749 817 823 874 875 899 918 952 994 1023 1063 1149 1155 1192 1207 1248 1711 1315 1878 1379 1369 1387 1391 1497 14118 1423 1424 1425 1434 1445 1450 1453 1457 1493 1467 1468 1483 1506 32822 32875

A. DĘBICKI Geometa przysięgły
Teatrna 23 m. 14, parter Tel. 602.
Wykonuje wszelkie roboty miernicze.

Z Zawiercia.

(Koresp. własna „Gońca Czesłoch.”)

— Z poboru wojskowego.

Poborowych do wojska z gminy Kromolów stanęło 125, z tych 7 z biletami-zielonemi. Wzięto do wojska 46; 20 pozostawiono w rezerwie na wypadek, jeżeli ogólny kontyngiens rekruta w całem państwie potrzebować będzie uzupełnienia.

— Depesze niedarzące.

Z Warszawy do Werigina, Charka, Bogusławskiego i Mydlarni w Zawierciu.

Z Noworadomska — do Willmana i Opulińskiego.

Z Sosnowca — do Rutnika.

Z Tomaszowa Rawskiego — do Polskiego.

Z Wolbromia — do Stachurskiego.

Z Łodzi do Bergiera. l. u. x.

— Z przedstawienia dziatwy ze szkoły Tow. Akc. „Zawiercie.”

W uzupełnieniu notatki pod powyższym tytułem nadmienić musimy, że p. W. Szrajberówna jest artystką-malarką, nauczycielką rysunków w szkole Tow. Akc. „Zawiercie”, a nie nauczycielką robot — jak było pierwotnie zamieszczone. F. B.

Z Radomska.

(Koresp. własna „Gońca Czesłoch.”)

— Bandytyzm.

Znany na bruku w Kamińsku i Radomsku niejaki Wacław Maszczyk, lat 21, syn gospodarza ze Smotrysze-wa, a obecnie zamieszkałego w Kle-tni, zwracał na siebie dawno dosyć uwagę próżniaczem i rozrzutnem życiem; uchodził za tajnego agenta policji śledczej, tak przynajmniej sam się tytułował. Az wreszcie złapano go na gorącym uczynku jako zwykłego bandytę. Otóż w zeszłym tygodniu Maszczyk przebrawszy się w chałat żydowski i doprawiwszy sobie broń, udał się do lasu Dobryszyńskiego i tutaj napadł na niejaką Rudzką Marję w przekonaniu, iż ta wracając z Prus niesie z sobą pieniądze, na wszczyty przez napadniętą alarm przybiegło jej na pomoc paru ludzi, zejących o-podal grabieniem ściółki i bandytę pojмали, a dla pewności by im w drodze nie umknął wsadzili we worki i odwieźli do Radomska, oddając go w ręce policji.

Naturalnie sprytnego „agenta” o-sadzono pod kluczem. X.

Odpowiedzi od Redakcji.

Panu W. K. Wiersz „W ogrodzie” nie jest utworem poetyckim. Poza tem takie rymy jak: bzy, lzy — woń, dłoń — maj, gaj są niedopuszczalne nietylko w poezji ale nawet w „wierszach”. To samo stosuje się do wyrażen: „woń bzu nie ginie nie” — „kwiatów wonnych raj” — „bos ty kwiatowy maj, droższy nad kwiat, nad gaj” i t. d.

Ze świata.

Loti wyzwany na pojedynek.

Sensacją dnia w Paryżu jest afera honorowa między znanym powieściopisarzem i podróżnikiem Piotrem Lotim a porucznikiem bułgarskim, Torkowem, który przyjechał specjalnie do Paryża, aby wyzwać Lotiego za jego nieprawdziwe opisy okrucieństw bułgarskich w wojnie z Turcją. Niektóre dzienniki donoszą, że Torkow został wydalony z granic Francji, inne podają, że sprawę rozstrząsa rada honorowa pisarzy francuskich, wśród których panuje zresztą przekonanie, że Loti w swych uwielbieniach Turków nieco przesadził.

Księżna Luiza Koburska.

Z Brukseli donoszą, że ks. Luiza Koburska ugodziła się już z dworem belgijskim, który ma jej wypłacić 7 milionów franków, pod warunkiem, że 5 milionów z tej kwoty użyte będą na spłatę wierzycieli. Reszta t. j. 2 miliony, ma stanowić fundusz księżnej. Ponieważ zobowiązania księżnej wynoszą 20 milionów, dojdzie do skut-

ku ugody zależy od tego, czy wierzyciele zgodzą się na 20 proc. ogólnej sumy długu.

Majątek Niemiec.

Jeden z uczonych niemieckich wydał dzieło o bogactwie Niemców i innych narodów. Z dzieła tego dowiadujemy się, że majątek Niemiec wynosi obecnie 300 miliardów marek i że Niemcy co do bogactwa zajmują trzecie miejsce w Europie.

Najciekawszą jednak jest rzecz, w jaki sposób Niemcy doszli do takiego bogactwa. Otóż naród niemiecki ma rocznego dochodu około 40 miliardów marek. Z tego wydaje na życie 25 miliardów i 7 mil. na cele publiczne (szkoły, wojsko, sądy i t. p.) Reszta, t. j. około 8 miliardów marek rocznie oszczędza.

Wyspa Robinsona.

W jednym z numerów „Timesa” zamieszczono ogłoszenie urzędu administracyjnego kolonji angielskich o wydzielawieniu grupy wysp archipelagu Nightingale, Inaccessible i Youth na oceanie Atlantyckim. Przy tej okazji redakcja podaje notatkę, że je-

dy na tych wysp, nosząca nazwę Tristan do Alinha, należąca do archipelagu wysp Inaccessible, związana jest tradycją mieszkańców z postacią Robinsona Cruzoa.

Liczy ona tylko około stu mieszkańców prowadzących patryarchalny tryb życia i podlegających władzy najstarszego z wśród siebie. Od szeregu lat nie zdarzyło się na wyspie żadne przestępstwo; ludność zaspakaja wszystkie swe potrzeby na wyspie i żyje w dobrobycie.

ty na kazaniu, że Chrystus pił ocet żółcia, a nie nie mówił, tobie zaś trochę łożu się nie podobal. Toć nie truchla, a przecież grzeszne ciało trzeba umartwiać.

Biedne chłopskie wypilo ową herbatę z łożem.

Chrześcijańska pracownia

„POLONA”

Częstochowa, 2 Aleja 19. gdzie teatr Paryski Poleca: czapki uniformowe, cywilne, zimowe męskie i dziecięce i prawdziwych i sztucznych baranoków od 45 zł oraz kapelusze fasonów ostatniej mody.

Humor i Satyra.

Przypadek na odpuszcze.

Chłop, widząc podczas odpustu na rynku Jasnogórskim, że jakaś przekupka sprzedaje herbatę, kazal sobie podać szklankę. Jakims przypadkiem w herbatę ową nakapalo łożu od święcy. Chłop zwraca uwagę przekupce, że herbata z łożem, myśląc, że mu da lepszej. Ta niewiele myśląc, krzyknijcie: A ty chłopcze ładaco, nie słyszałeś

350 sprzedania

tóżka i szafa. Siedm Kamienio 21 m. 6. 1632

Subjekt

frzyjerski potrzebny. Dojazd 9. 1633

Okazyjnie

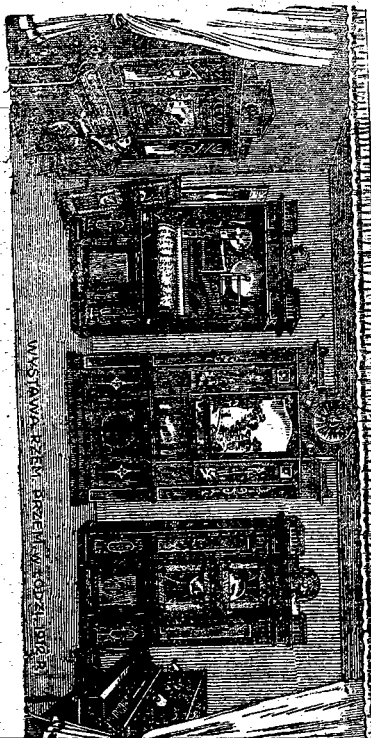
sprzedaje się ładne urządzenie do restauracji. Tamte od godz. 10 rano do 4 po poł. sprzedaje się krzesła, stoły, studejki, trykoty i wiele innych rzeczy. Wisłouńska 34 30.

Poszukuje

kupna lub dzierżawy domu murowanego 4 mieszkania z ogródkiem. I. b. adresować: Piotrków ul. Tobolska. Wzrostem 1840.

Do wynajęcia

okazjnie. Nowego Roku. Nowocześnie wyposażeni w meble i przybory. Adm. Gońca. 1637.



Orkiestrowy i Pianina Autografowe, sprężynowe i elektryczne. **STRZE NA SIENIE**

DOM HANDLOWY **KYLSKI** Częstochowa. Al. 19, 20. Telefon 95

BOL GŁOWY MIGRENI
NATYCHMIAST USUWA
MIGRENOGEN KOSIN
BEZBARWNOGO PĘWNY I ŁYSZKODŁYWY ROŚLINNY ŚRODEK
WIEC ZADAC W APTEKACHISKE. ADT PRUSZKÓW WYRABIANYCH TYLKO W PEŁCROU z PODPISEM WYNAJAZCY A. GAŚCIECHIEGO na adre. PRUSZKOWA

Kaucjonowane biuro nauczycielskie Stanisławy Ligęzówny, Teatralna 26. Rekomenduje nauczycielki, froblanki, ochroniarki, bony. Biuro otwarte od 9 rano do 6 p. p.

POKOST C. Ch. Świdzka w Rydze oraz wszelkiego rodzaju **Farby i Gips**. Poleca: skład materiałów aptecznych i farb **Wacława ORŁA** w Częstochowie, III Aleja 46.

POTRZEBNA bona do 3-ga dzieci niemieckiego języka. **Kupi aptekę w Częstochowie.** Sprzeda 33 morgowy folwarczek 4 wiorsty od stacji kolejowej. **Kaucyonowane Biuro Komisowe** Częstochowa II Aleja № 33

Wystawa Sztuk Pięknych w Częstochowie, Teatralna N-r. 11, otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w sobotę niedzielę i święta do g. 8 wieczorem **KAFLE i ROBOTY ZDUŃSKIE L. NIEPRZECKI i S-ka** w CZĘSTOCHOWIE, Teatralna № 34, Telefon № 321.

Przyjmuje się do znaczenia wszelką bieliznę posciętową, stółową oraz całkowite wyprawy. **Monogramy** pod palta jedwabiami i złotem. Ceny przystępne. Wykonanie staranne Jasnogórska 42. m. 6 vis. a vis parku.

Lokal Aleksandrowska Nr. 8, w osobnym domu z ogrodem, złożony z 6 pokoi i w wszelkie wygody do wynajęcia. Informacji udziela p. Buhle, Przedsiębiorstwo Budowlane III Aleja Nr. 53. 0917-3.

Zaraz do wynajęcia lokal stały na fabryczkę w do brym punkcie. Wiadomość w Adm. Gońca. 0898
Mleko Świeże 40 do 50 kwar ta dwa razy dziennie do odstąpienia. Jasnogórska 38 obok parku S szczęściński. 1614-

ORIGINAŁNY W BIAŁYCH BLASZANKACH!
Fabryki. Akc. Tow. Zakł. Chem. Lubzysznia 69
Represent: Gustaw Rosenthal, Warszawa, Zabia 9

PIEKARNIA **Marcelego Chmielewskiego**
Egz. od lat dziesięciu w Alei II przeniesioną została do lokalu własnego przy ul. Teatralnej 46 róg Zielonej Tel. 654
Wyłączna sprzedaż mego pieczywa w sklepach: Mleczarnia „Skrydłów” ul. Teatralna I, — ul. Dojazd 13, — ul. Krakowska 35, — Siedm Kamienio 21.
Hurtowa i detaliczna sprzedaż w sklepie przy piekarni różnych gatunków pieczywa i cukierniczych wyrobów. Polecając się nadal Szanownej Publiczności pozostaje
0722 z poważaniem **Marceli Chmielewski.**

Zaproszenie do przepłaty na nowy ilustrowany tygodnik społeczno-literacki
„GŁOS NARODU”
mający na celu: popieranie swojskości, rozważanie krzywd społecznych, wskazywanie środków samoobrony. Wychodzi w Warszawie na każdą niedzielę. Przedpłata roczna dla miejscowych prenumeratorów rb. 4, z przesyłką pocztową na prowincję rb. 5. Ażeby dać możność szerszemu ogółowi zapoznania się z treścią i dążnościami naszego tygodnika. **Czytamy szanowne prenumeratę TYLKO ZA PÓŁ RUBLA** do 1 stycznia 1914 r. (wraz z przysyłką pocztową) Prosimy zgłaszać się osobicie listownie lub telefonicznie do redakcji i administracji „GŁOS NARODU”.
Warszawa, ul. Bracka 13—tel. 7721
Redaktor i wydawca **St. Grankę.**

Hurtowa i detaliczna sprzedaż pocztowych różnych wydawnictw krajowych i zagranicznych po cenach jak najprzystępniej. **p. f. M. Baumert** w Częstochowie. ul. Dojazd 17. vis à vis Dr. Z. W. W. **Uwaga:** skład zaopatrywany w ciągle nowości i posiada wieki wybór za gotówkę 5% w konta. Również poszukuje się uzdolnionego Komisjenera. 090-3

Potrzebny stróż domu. Zgłaszać się zaraz do Administr. Gońca.
Rb. 12,000 potrzebne na 1-szy numer biuletynu. Wiadomość w Administr. Gońca. 1639.
Nuty W wielkim wyborze poleca Księgarnia, M. Lipskiej.

Do sprzedania Grociny bukowe w fabryce organów r. Jasnogórska 9. Sp. zedają na furi i worki. 1621-

Dom z placem i gruntem 2 morgi pod budowę do sprzedania. Plac Wieluński 54. wiadomość w sklepie rzemieślniczym. 1635

Zginął paszport wydany przez gminę Sulików powiat Bełzkiński na imię Franciszka Gryttę, równocześnie bilet wolne. jasyż z fotografii.

Rolnik rzędcą samotny w średnim wieku poszukuje pracy. Wiadomość w Administr. Gońca. 1623

Nauzozy ciel doświadczony przygotowania do szkół Oddzielnie komplety dla każdej klasy. Szkołna, № 5A, m 7

Okazyjnie dwa placzyski pluszowe dla cenne do sprzedania w pracowni Zymek Teatralna 35. 0920-